

Elżbieta Słodkowska

"Bibliografia" [dzieł Juliusza Słowackiego i prac o nim], Wiktor Hahn, w wyd.: "Dzieła wszystkie", Juliusz Słowacki, pod redakcją Juliusza Kleinera...: [recenzja]

Pamiętnik Literacki : czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce literatury polskiej 46/3, 276-283

1955

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Tekst został opracowany bardzo starannie i tu można mieć zaledwie parę zastrzeżeń. Tak na przykład na s. 95 nie odnotowano, że w autografie po słowach „gości i dworskich“ następuje dłuższy przekreślony ustęp, przedrukowany przez Gubrynowicza. To samo na stronie 385. Na stronie 194 tekst dwóch górnych wierszy niejasny: kto „wyciągnął z akt“ — chyba nie książe Finlandii? Na stronie 249 zdanie: „Miasto Ryga, jedno z najznacześniejszych portów Królestwa Polskiego“ — wydawca poprawił na: „Miasto Ryga, jedno z najznacześniejszych, port Królestwa Polskiego“. Poprawka zła, bo nie wiadomo wśród czego Ryga jest jedną z najznacześniejszych; trzeba poprawić: „jeden z najznacześniejszych portów“.

Przypisy są na ogół bardzo sumienne i pedantyczne, może za dużo w nich jednak genetyzowania, domyslenia się, skąd autor zaczerpnął dany motyw. Jeżeli w tekście występuje Arkadia, to nie musimy zaraz wiedzieć, że „Oranżeria [w Arkadii Radziwiłłowej pod Warszawą] miała tam »120 ogromnych i rodzących drzew pomarańczowych«; ale sama wieś była bardzo »mizerna« (s. 162, przypis). Przypisów niepotrzebnych znalazłoby się więcej — do wyjątków należą opuszczenia. Tak na przykład na s. 365 występuje wyraz „wolniej“ w znaczeniu „swobodniej“ — rusycyzm wymagający objaśnienia.

Zdzisław Najder

Wiktor Hahn, BIBLIOGRAFIA [dzieł Juliusza Słowackiego i prac o nim]. W wyd.: J. Słowacki, DZIEŁA WSZYSTKIE. Pod redakcją Juliusza Kleinera. Wyd. 2. T. 1—5, 14. Wrocław 1952—1954. Zakład im. Ossolińskich — Wydawnictwo.

O wartości bibliografii osobowej poety dla badań historycznoliterackich pisała już Jadwiga Czachowska w recenzji bibliografii Sienkiewicza opracowanej przez Juliana Krzyżanowskiego¹. W tej samej recenzji podkreślono również rozwój tego typu spisu bibliograficznego w okresie dziesięciolecia Polski Ludowej oraz wspomniano o osobowych bibliografiach pisarzy, które są dopiero w opracowaniu. Problem bibliografii osobowej jest więc obecnie aktualny i jego przedyskutowanie wydaje się konieczne.

Pragnę tu omówić pracę wyróżniającą się spośród wydanych ostatnio bibliografii osobowych doborem materiału i formą wydawniczą. Jest nią drugie wydanie bibliografii Słowackiego opracowane przez Wiktora Hahna. Bibliografia ta jest rezultatem długich lat mozolnego i systematycznego zbierania materiałów. Już w roku 1901 została opublikowana *Bibliografia o Juliuszu Słowackim za rok 1899*, w której zapowiedziano opracowanie pełnej bibliografii autora *Balladyny*. Od tego czasu raz po raz ukazywały się sporządzane przez Wiktora Hahna przyczynki do bibliografii Słowackiego, świadczące o tym, że autor realizuje swoją zapowiedź. Całość pracy zaczęto drukować w r. 1924 jako dodatek do poszczególnych tomów *Dzieł wszystkich* Słowackiego redagowanych przez Juliusza Kleinera, a wydawanych przez Ossolineum. Trudne warunki przedwojenne oraz żmudna praca edytorska nie sprzyjały szybkiemu

¹ Zob. Pamiętnik Literacki, XLV, 1954, z. 2, s. 655—661.

ukończeniu wydawnictwa; ukazały się tylko tomy: 1—7 i 9—11. Dokonano więc tylko około połowy zamierzonej pracy. Po wojnie Ossolineum postanowiło kontynuować wydawnictwo ale na skutek zniszczenia lub wyczerpania opublikowanych już tomów zdecydowano się podjąć pracę nad ponowną, całkowitą edycją, obejmującą zarówno te tomy, które ukazały się już przed wojną, jak i te, które nie doczekały się jeszcze swej realizacji. Układ nowego wydawnictwa jest taki sam jak przedwojennego, i tak samo, jako dodatek do poszczególnych tomów, rozmieszczono tu bibliografię, uzupełniając ją jednak nowymi materiałami. W chwili obecnej nie wydano jeszcze całości; ukazały się dopiero tomy: 1—5 i 14, zawierające bibliografię dzieł zebranych Słowackiego i bibliografię dotyczącą utworów zamieszczonych w tych tomach. Brak jest m. in. tomu z bibliografią prac omawiających ogólnie postać i twórczość poety. Wydane części bibliografii pozwalają jednak na zorientowanie się zarówno w metodach pracy przyjętych przez Hahna, jak i w doborze, układzie i opisie zebranego materiału. Toteż wydaje się rzeczą słuszną omówić tę pracę już obecnie i wskazać na zagadnienia związane ogólnie z rodzajem bibliografii osobowej, a wynikające z przyjętych przez autora założeń w odniesieniu do doboru materiału i jego układu.

Przyjrzyjmy się najpierw zebranym przez Wiktora Hahna materiałom bibliograficznym. W ich doborze autor nie zastosował żadnych ograniczeń. Gromadzone było wszystko bez względu na zasięg terytorialny, chronologiczny lub rodzaj dokumentu. W ten sposób bibliografia ta, według słów samego autora, „zawiera [...] wszystkie rzeczy od 1829 r. do chwili bieżącej ogłoszone osobno drukiem, artykuły pomieszczone w czasopismach, dziennikach, kalendarzach, szereg druków ulotnych (programów, afiszów, odezw itp.), nut muzycznych, fotografii, litografii, obrazów, rycin, medalów, wśród tego wiele rzeczy po raz pierwszy w ogóle uprzyświeconych, dotąd nie znanych“ (t. I, s. 273).

Obok części przedmiotowej praca Wiktora Hahna zawiera również bogatą część podmiotową, w której zanotowano wszelkie wydania dzieł Słowackiego, z uwzględnieniem nawet drobnych fragmentów (np. urywek tekstu *Lilli Wenedy* umieszczony w programie teatralnym) oraz wydań zamierzonych a nie zrealizowanych (np. opracowane przez Hahna wydanie *Balladyny*, które zaginęło w rękopisie w czasie ostatniej wojny). Prace nie drukowane, a czasem nawet nie napisane — jak odczyty, prelekcje itp. — znajdują się także w części przedmiotowej (np. notatka o wygłoszeniu odczytu na temat *Balladyny* przez Stefana Treugutta w Tow. Literackim im. Mickiewicza, Warszawa 1951).

Tak szeroki zasięg wydawniczy budzi przede wszystkim uznanie dla autora bibliografii, który potrafił zebrać tyle materiałów niezależnie od ich rodzaju, wielkości i popularności, ale równocześnie nasuwa się pytanie, kto i w jakim celu będzie korzystał z tego zestawienia?

Zakres bibliografii Słowackiego różni się znacznie od innych literackich bibliografii osobowych. Przykładowo można tu wspomnieć bibliografię Norwida opracowaną przez Wacława Borowego², z której wykluczone zostały nie tylko niepiśmiennicze prace Norwida (rysunki, rzeźby), ale również opracowania dotyczące Norwida-plastyka. Borowy wychodząc z założenia, że sporządza

² W. Borowy, *Bibliografia Norwida*. W wyd.: *Pamięci Cypriana Norwida*. Warszawa 1946, s. 76—174.

swój wykaz tylko dla czytelników i historyków literatury, twierdził, że prace tego rodzaju nie będą przydatne badaczom twórczości literackiej Norwida. Godząc się w zasadzie z metodą Borowego stosowaną również w wielu innych bibliografiach z zakresu literatury, trzeba jednak zaznaczyć, że takie opracowanie nie daje pełnego obrazu działalności poety i oddziaływania jego twórczości na społeczeństwo oraz nie ułatwi pracy nad różnorodnymi monografiami. A właśnie takie zadanie postawił sobie w bibliografii Słowackiego Wiktor Hahn.

W postaci wykazu bibliograficznego otrzymaliśmy dzieło monumentalne, będące niejako kompendium wiedzy o Słowackim, które służyć ma nie tylko czytelnikom pism Słowackiego i historykom literatury, ale również wszelkim innym badaczom twórczości Słowackiego, a nawet tym, których twórczość tego poety interesuje tylko pośrednio. Mogą to być historycy sztuki, teatrologi, muzykologowie, reżyserzy, numizmatycy, zaglądający do bibliografii po materiały z zakresu plastyki, muzyki, teatru i do spisu medali. Szeroki krąg użytkowników bibliografii zobowiązuje do opracowania takiego jej układu, który będzie korzystny dla nich wszystkich.

Układ bibliografii Wiktora Hahna uzależniony został od wydawnictwa, które zdecydowało o umieszczeniu jej w poszczególnych tomach *Dzieł wszystkich* Słowackiego. Dlatego też pracę podzielono na trzy części. Część pierwsza zawarta w tomie pierwszym *Dzieł wszystkich* obejmuje spis zbiorowych wydań i wyborów pism Słowackiego oraz ich przekładów; część druga uwzględnia literaturę dotyczącą wszystkich utworów poety z zachowaniem układu wprowadzonego w wydaniu *Dzieł wszystkich* (każdy tom zawiera bibliografię utworów w nim zawartych); część trzecia będzie zawarta w tomie ostatnim i pomieści resztę materiału bibliograficznego odpowiednio podzielonego na grupy. W obrębie poszczególnych części układ jest działowy, a w obrębie poszczególnych działów następujący: 1) Wydania, 2) Przekłady, 3) Krytyki i Sądy Współczesne, 4) Opracowania, 5) Wpływy na Literaturę Polską, 6) Opracowania Muzyczne, 7) Utwory Poety w Malarstwie i Rzeźbie, 8) Przedstawienia Sceniczne.

Każda z wymienionych grup ułożona jest — jak podaje przedmowa — „już to chronologicznie, już to alfabetycznie“, ale autor nie zaznacza, w której grupie zastosował ten lub inny układ. W praktyce trzeba przed korzystaniem z materiałów opisanych w danej grupie sprawdzić jej układ. Często też się zdarza, że spotykamy jeszcze inny układ materiału, np. grupy przekładów mają uszeregowany materiał abecedowo wg języków, a grupy Przedstawienia Sceniczne zachowują porządek topograficzny (wg nazwy miasta, w którym odbywało się przedstawienie).

Brak szczegółowej informacji o zasadach szeregowania znacznie utrudnia szybką orientację w bibliografii. Także ogólny układ bibliografii nie jest wygodny dla wszystkich jej użytkowników. Gromadzi on wszelkie materiały dotyczące jednego utworu Słowackiego w jednym miejscu, ale rozбивa wykazy nut, rycin czy przedstawień teatralnych na szereg nie powiązanych ze sobą zestawień. Przedmowa wydawców *Dzieł wszystkich* Słowackiego tłumaczy to rozbitcie materiału intencją dołączenia do tekstu danego utworu pełnej bibliografii o nim, gdyż „czytelnik powinien wszystko, co dotyczy utworu, znaleźć w tym samym tomie“ (t. 1, s. LXVII). Wynika z tego, iż wzięto tu pod uwagę tylko jeden rodzaj użytkowników bibliografii. Wielu innych, których interesować będą np. wykaz utworów muzycznych napisanych w związku z twór-

czością i życiem Słowackiego, reprodukcje prac Andriollego czy obsada sceniczna sztuk poety wystawionych w Warszawie — będzie zmuszonych do przewertowania wszystkich tomów bibliografii. A trzeba pamiętać, co podkreśla w przedmowie autor bibliografii, że właśnie w zakresie dokumentów nieliterackich praca Hahna przynosi najwięcej nowych i ciekawych informacji. Zresztą i dokumenty literackie, teksty utworów i ich opracowania, które są zebrane w tej bibliografii, mogą być bardziej przydatne badaczowi ruchów społecznych czy teatrologowi niż badaczowi literatury.

Badaczom twórczości Słowackiego, edytorom jego utworów czy studentom — a więc najczęstszym użytkownikom bibliografii literackiej — wystarcza w zasadzie bibliografia tego typu, jakiej dostarczają nam prace w rodzaju *Literatury polskiej* Korbuta. Taka bibliografia notuje poprawne wydania utworów poety i wartościowe pod kątem widzenia badań literackich opracowania krytyczne. Tymczasem bibliografia Słowackiego notuje szereg prac nieprzydatnych badaczowi literatury. Byłoby słuszniej przeto tę nieprzydatną dla historyka literatury część materiałów, a mianowicie wyjątki z dzieł Słowackiego drukowane w dziennikach emigracyjnych (np. w *Dzienniku Chicagowskim*), w dziennikach prowincjonalnych, w programach teatralnych itp. ułożyć w jeden wykaz w porządku przedmiotowym lub topograficznym, który już przez samo zestawienie opisów dokumentów (dotarcie do tych dokumentów jest albo niecelowe, albo utrudnione) ukazywałby zasięg popularności poezji Słowackiego.

Może podobnie warto byłoby zebrać również nienaukowe i popularne opracowania twórczości autora *Beniowskiego* oraz wszystkie przekłady.

Zakwestionowanie układu bibliografii wiąże się więc z koncepcją umieszczenia jej jako dodatku do poszczególnych tomów *Dzieł wszystkich*. W zasadzie tego rodzaju formę wydawniczą bibliografii pisarza spotyka się często. Tak została wydana — jeśli wspomnieć tylko prace najnowsze — bibliografia Dygasińskiego opracowana przez Bohdana Horodyskiego³ i przytaczana już bibliografia Sienkiewicza. Jednakże Horodyski potraktował swoje zestawienie jako posłowie wydawcy dzieł Dygasińskiego, mające ukazać wysiłki edytora przy uzgadnianiu poprawności tekstu utworów autora *Asa*. Praca Krzyżanowskiego, choć złączona wydawniczo z *Pismami* Sienkiewicza, jest samodzielna piśmienniczo, gdyż mieści się w osobnych tomach. Poza tym obie te prace zawierają tylko dokumenty piśmiennicze zgromadzone przede wszystkim z myślą o historyku i badaczu literatury. Potraktowanie pracy Hahna jako dodatku do poszczególnych tomów *Dzieł wszystkich* Słowackiego ze względu na jej zakres nie jest słuszne. Obok powodów, o których wspomniano powyżej, mają tu znaczenie jeszcze i sprawy dotyczące metody stosowanej przy opracowaniu bibliografii.

Bibliografia, aby można było z niej korzystać szybko i bezbłędnie, musi zawierać przedmowę informującą o układzie i zakresie pracy, dostosowany do jakości materiałów i rodzaju użytkowników układ uzupełniony spisami pomocniczymi, a wreszcie zrozumiały i dokładny opis poszczególnych dokumen-

³ B. Horodyski, *Bibliografia prac A. Dygasińskiego i literatury o nim*. W wyd.: A. Dygasiński, *Pisma wybrane*. T. 24. Warszawa 1953, s. 289—406.

tów. Obecna forma wydawnicza pracy Wiktora Hahna utrudnia w dużym stopniu realizację tych postulatów.

Przedmowa umieszczona jest w tomie pierwszym *Dzieł wszystkich*, więc użytkownik bibliografii musi dla zdobycia informacji korzystać nie tylko z potrzebnego mu wykazu, ale i z tomu pierwszego. Niekiedy znajdują się przedmowy i w dalszych tomach, np. w tomie czwartym. Takie rozmieszczenie informacji też nie jest słuszne, bo nie znając zasad, którymi kierował się autor, będzie się korzystało tylko z jednej z przedmów.

Trzeba też zwrócić uwagę na brak objaśnień dotyczących metody zastosowanej w bibliografii. W przedmowach nie poruszano zarówno sprawy opisu dokumentów niepiśmienniczych, jak i kryteriów stanowiących podstawę przydziału pozycji do danej grupy. Nie wymieniono też tytułów czasopism, z których czerpano materiały, a zakres bibliografii objaśniony jest zbyt ogólnikowo. Dopiero przy szczegółowym przeglądaniu spisu można nieco bliżej zorientować się, co i w jaki sposób zostało zarejestrowane w poszczególnych wykazach. W ten sposób wydanie *Dzieł wszystkich*, które w myśl intencji edytorów jest obliczone na kilka pokoleń i ma przekazać nauce pełny, poprawny tekst Słowackiego, może być częściej używane w celach zdobycia informacji bibliograficznej niż do odczytywania poprawnego tekstu utworów.

Druga sprawa, która wypływa z obecnej formy wydawniczej bibliografii, dotyczy stosowania skrótów i numerowania pozycji. Częściowe ogłoszenie bibliografii w poszczególnych tomach oraz dowolny porządek w ich wydawaniu uniemożliwiły autorowi bibliografii stosowanie tych ułatwień. Można jednak było zastosować skróty nie potrzebujące objaśnień i powszechnie znane (np. wyd. = wydanie), liczby oznaczać cyframi arabskimi, opuszczać słowa zbędne w wyrażeniach takich, jak „przedruk także w.“, „przekładu dokonał na język chorwacki“ (przedruk w.; przekład na jęz. chorwacki). Zastąpienie kreską tytułu powtarzającego się, jak też i pomijanie nazwiska Słowackiego w wykazach jego utworów przyczyniłoby się również do większej jasności bibliografii. Brak skrótów rozszerzył znacznie objętość pracy, w pewnym stopniu utrudnił orientację w długich szeregach opisów dokumentów, ale mimo wszystko nie wpłynął ujemnie na jej czytelność. Natomiast brak numeracji pozycji traktować trzeba jako poważny mankament zestawienia ułożonego działowo. Nie pozwala on na sporządzenie indeksu nazwisk, ani dla całości bibliografii, ani dla poszczególnych tomów, a potrzeba takiego indeksu jest chyba bezsporna. Trzeba tu jeszcze pamiętać o bardzo częstym rozwiązywaniu przez Hahna kryptonimów i pseudonimów autorów prac o Słowackim. Indeks podający ich wykaz byłby wielką pomocą w badaniach literackich. Szkoda też, że autor nie ponumerował pozycji chociażby w obrębie poszczególnych tomów, co ułatwiłoby znacznie orientację w materiale przez możliwość stosowania odsyłaczy. Znajdujące się w pracy odsyłacze przy obecnym układzie nie spełniają swojego zadania. Oto kilka przykładów. W tomie trzecim znajdujemy pozycję: „K r a s i ń s k i Z y g m u n t: Trzy myśli pozostałe po śp. Henryku Ligenzie. Por. Norwid C. O Juliuszu Słowackim“ (s. 216). Zarówno brak roku wydania przy opisie pracy Norwida, jak i brak jakiegokolwiek innej informacji zupełnie dezorientują użytkownika, gdzie i po co szukać tej pozycji.

Niekiedy autor podaje przy odsyłaczach numer działu, w którym znajduje się pozycja, do jakiej odsyła. Ale i to nie wystarcza. Na przykład również

w tomie trzecim, w dziale „*Anhelli*“ w malarstwie, znajduje się odsyłacz: „B e r g e r A r t u r. Por. dział II, przy przekładzie Gahlberga“ (s. 218). W dziale II układ jest co prawda abecadłowy, ale nie wg nazwisk tłumaczy, lecz wg języków tłumaczeń. Toteż w rezultacie, chcąc odnaleźć pozycję, do której odsyła nas autor, musimy przejrzeć po kolei wszystkie zapisy zajmujące cztery kolumny druku. Również wiele kłopotu sprawiają odsyłacze stosowane wewnątrz jednej grupy materiałowej. W tomie czwartym, w grupie zawierającej materiały dotyczące wystawień scenicznych *Balladyny* znajdujemy kilka odsyłaczy w postaci: „Jw., poz. 1112“ (s. 523). W pierwszym momencie użytkownik chce szukać pozycji pod wskazanym numerem. Dopiero przypomnienie sobie, że praca Hahna nie posiada numeracji, kieruje poszukiwania ku zapisom umieszczonym wyżej. Znajdujemy tam znowu odsyłacz: „[Por.] S e m k o w i c z A., jw., poz. 1113—1118“.

Niestety, przeglądając pozycje umieszczone wyżej, nie znajdujemy ani nazwiska Semkowicza, ani dalszego odsyłacza. Dopiero po dokładnym przeczytaniu, wiersz za wierszem, około dwudziestu kolumn odnajdujemy pracę Semkowicza, do której numerów prawdopodobnie kierują nas odsyłacze. Podobnych przykładów można podać więcej. Trzeba więc bibliografię Słowackiego czytać strona po stronie, aby sprawdzić jakiś fakt czy zdobyć potrzebną informację dotyczącą wąskiego zagadnienia. Taki sposób korzystania z bibliografii nie odpowiada jednak wymaganiom stawianym obecnie tego rodzaju pracom.

Z układem bibliografii wiążą się jeszcze dwa drobne zagadnienia wynikające z rozmieszczenia materiałów w poszczególnych działach. O obu tych zagadnieniach nie wspomina autor bibliografii w przedmowie, a mają one dość duże znaczenie dla korzystających ze spisu. Pierwsze z nich dotyczy umieszczania recenzji obok dzieła recenzowanego. W ten sposób do działu zawierającego wykazy wydań utworów Słowackiego weszły recenzje omawiające te wydania. Badaczowi samych tekstów dzieł Słowackiego ułatwi to znacznie pracę, ale równocześnie rozбивa materiał opracowań na dwie grupy. O tej zasadzie powinien użytkownik być poinformowany i pamiętać o niej przy korzystaniu z bibliografii.

Drugie zagadnienie dotyczy grupy zatytułowanej Opracowania Muzyczne oraz grupy Utwory Poety w Malarstwie i Rzeźbie. W grupie pierwszej nie umieszczono ani nawet nie zasygnalizowano w postaci odsyłaczy dzieł muzykologicznych. Na przykład pozycja: „J a c h i m e c k i Z d z i s ł a w. Polonez-Fantazja [Chopina] a Lilla Weneda Słowackiego“ (t. 4, s. 509) — umieszczona została tylko w grupie Opracowań. Poszukujący materiałów muzycznych jest więc obowiązany przejrzeć nie tylko grupę opisów nut, ale i długi nieraz szereg opracowań o danym utworze. Lepiej została rozwiązana ta sprawa w grupie zawierającej opisy dokumentów malarskich. Wszelkie reprodukcje dzieł malarskich, o ile są wydane razem z tekstem utworu Słowackiego, opisano w grupie Wydania, a w grupie Utwory Poety w Malarstwie i Rzeźbie znajdują się tylko odsyłacze. Zdarzają się jednak tutaj przeoczenia. Na przykład w dziale „*Anhelli*“ w malarstwie nie ma zupełnie wzmianki o ośmiu dużych ilustracjach Wacława Borowskiego do *Anhellego* w wydaniu Mortkowicza (Warszawa 1929).

Bardzo ważną kwestią w każdej bibliografii jest opis dokumentów. Przedmowa bibliografii wyjaśnia ogólne zasady przyjęte przy opisywaniu wydaw-

nictw i zaznacza, że większość pozycji została zanotowana na podstawie autopsji. Wiadomość ta ma dużą wagę dla użytkowników, zwłaszcza dla bibliografów, którzy mogą korzystać z materiałów zebranych przez Wiktora Hahna przy sporządzaniu innych zestawień bibliograficznych. Dokumenty nie opisane z autopsji są najczęściej — według słów autora bibliografii — opisane niedokładnie, brak im szeregu szczegółów. Cecha ta wyodrębnia pozycje wzięte „z drugiej ręki“, ale nie oznacza ich w sposób dokładny. Wygodniejszy byłby znak graficzny, np. powszechnie przyjęta gwiazdka.

Opis dokumentów piśmienniczych jest w bibliografii bardzo dokładny. Podano wszystkie szczegóły charakteryzujące druk, a więc: nakładcę, drukarnię, dokładną ilość stron, format, serię wydawniczą itp. Bibliografie specjalne w zasadzie pomijają większość tych szczegółów, ale w przypadku bibliografii Słowackiego wydaje się celowe takie postawienie sprawy. Często bowiem szczegółowy opis może być przydatny zarówno przy identyfikacji poszczególnych kolejnych wydań jakiegoś utworu, jak i przy badaniach krytyczno-literackich. Zastrzeżenie budzi tylko kolejność elementów w opisie, zwłaszcza wybór hasła we wszelkiego rodzaju antologiach i opis fragmentów wydawniczych. Przyjęto tu zasady, które zostały zmodernizowane już dawno, a więc w rezultacie mogące mylić i utrudniać poszukiwania katalogowe, czynione na podstawie bibliografii Hahna.

Opis dokumentów niepiśmienniczych (nut, rycin, medali itp.) w zasadzie jest taki sam jak i dokumentów piśmienniczych. Czy słusznie? Głos w tej sprawie powinni zabrać specjaliści — historycy sztuki i muzykolodzy, jako ci, którzy przede wszystkim będą z tych opisów korzystać jako znający wartość tego rodzaju dokumentów.

Zarówno opisy dokumentów piśmienniczych jak i niepiśmienniczych Hahna są w bibliografii bardzo rzadko uzupełniane uwagami odautorskimi. Spotykane adnotacje mówią tylko o kompletności tekstu, wyjaśniają tytuł albo też porównują dany dokument z innym, podobnym do niego pod względem treści. Użytkownik tej bibliografii odczuwa dotkliwie brak objaśnień szczegółowych, zwłaszcza w przedmiotowych partiach pracy. Naturalnie nie chodzi tu o podanie wyjaśnień dotyczących przedmiotu dokumentu, gdyż kwestię tę rozwiązuje już sam układ bibliografii, ale — o uwagi informujące o poziomie opracowania, o sposobie ujęcia i naświetleniu przedmiotu opracowania. Umieszczanie takich uwag w bibliografii dążącej do kompletności, notującej wszystkie prace dotyczące Słowackiego — jest konieczne. Zaoszczędziłoby się w ten sposób sięgania do wydawnictw, które jakkolwiek interesują danego badacza swym tematem, to jednak nie wnoszą żadnych oryginalnych sformułowań lub też podają fałszywy obraz twórczości poety. Duże znaczenie mogłyby też mieć szczegółowe informacje o pracach trudno dostępnych, zwłaszcza o *polonicach* zagranicznych. W tym wypadku — specjalnie wówczas, gdy opis dotyczy tylko niewielkiego fragmentu — adnotacja może zastąpić uciążliwe poszukiwania odpowiedniego wydawnictwa.

Warto też zwrócić uwagę i na układ graficzny bibliografii. Praca została wydana nadzwyczaj starannie; zastosowano w niej i żywą paginę, ułatwiającą w dużym stopniu orientację w materiale, i dwukolumnowy druk tekstu, najpraktyczniejszy dla zestawień bibliograficznych. Szkoda jednak, że nie zostały użyte w samym tekście bibliografii różnego rodzaju czcionki i że nie wy-

odrębiono graficznie ani tytułów dzieł, ani uwag odautorskich, a przede wszystkim słów, które stanowią podstawę układu materiału w danej grupie.

Tak przedstawiają się uwagi o bibliografii Juliusza Słowackiego w opracowaniu Wiktora Hahna. Uwagami tymi nie objęto w zasadzie kwestii merytorycznych, a więc nie położono nacisku na sprawdzenie, czy zebrane materiały nie zawierają jakichś ważnych braków i czy opisy dokumentów są sporządzone bezbłędnie⁴. Nie poruszono tu również i drobniejszych spraw metodycznych, jak sprawy wielokrotnego opisywania prac lub braku informacji o rękopisach dzieł Słowackiego.

Uwagi przedstawione w tym artykule mają tylko wskazać ogólne zagadnienia związane z bibliografią poety. Trudność bardziej szczegółowego ustosunkowania się do wyżej omawianych zagadnień wynika z tego, iż brak jest prac tego typu zarówno na terenie polskim jak i obcym.

Podobnym, a może i jedynym zestawieniem tego rodzaju jest bibliografia Puszkina wydana przez Akademię Nauk ZSRR⁵, ale obejmuje ona materiał tylko za jubileuszowy rok 1949. Ostatnio daje się zauważyć w innych dyscyplinach nauki sporządzanie bibliografii osobowych, które są jakby „szkieletem monografii“, a więc zawierają wszelkie dokumenty dotyczące postaci, a także i *calendarium* biograficzne.

Sumując należy stwierdzić, że praca Wiktora Hahna jest wielkim osiągnięciem na polu polskiej bibliografii literackiej, ale jest jednocześnie i eksperymentem. Nieudaną stroną tego eksperymentu jest jego forma wydawnicza. Analiza omawianej bibliografii wykazuje w sposób oczywisty, że zestawienia tego typu muszą być traktowane wydawniczo jako praca samodzielna, która nie tylko dostarcza potrzebnych informacji różnym badaczom, ale ukazuje, we właściwych ramach układu materiału bibliograficznego, również postać pisarza, jego twórczość i działalność oraz znaczenie jego pism.

Jednak mimo wszystkich braków tej bibliografii, możliwość choć częściowego korzystania z niej już w Roku Mickiewiczowskim należy uznać zarówno za duże osiągnięcie autora, jak i Zakładu im. Ossolińskich.

Wielkiemu, postępowemu poecie polskiego romantyzmu, Juliuszowi Słowackiemu, autorowi *Beniowskiego* i *Odpowiedzi na Psalmy przyszłości* należała się tego typu bibliografia, ukazująca w ogromie zebranego materiału wartość i znaczenie jego poezji⁶.

Elżbieta Słodkowska

⁴ Na marginesie wypada jednak sprostować zauważoną pomyłkę: artykuł Eugeniusza Sawrymowicza pt. *Ideologiczna interpretacja „Balladyny“* opublikowany został nie w *Poloniście*, jak podaje bibliografia Hahna (t. 4, s. 430), ale w *Polonistyce*, VI, 1953, nr 1.

⁵ *Библиография произведений А. С. Пушкина и литературы о нем*. Москва 1951. АН СССР.

⁶ Po napisaniu niniejszej recenzji ukazał się t. 6 *Dzieł wszystkich Słowackiego*. Zawarta w tym tomie bibliografia nie mogła już być wzięta pod uwagę.